Herta Müller: na The October 7 Forum o: (tł. Ela Binswanger)

Herta Müller w liście otwartym odczytanym na "The October 7 Forum" w ramach "Jewish Culture in Sweden", 25 maja 2024 roku w Sztokholmie o:

...palestyńskich terrorystach i ich zwolennikach:

„Filmowali siebie jako bohaterów i świętowali swoją rzeź. Następnie świętowanie zwycięstwa było kontynuowane w domu, w Gazie, gdzie terroryści wlekli ciężko pobitych, krwawiących, przerażonych zakładników i zakładniczki i przedstawiali ich jako łup wojenny rozentuzjazmowanej ludności palestyńskiej. Ta makabryczna radość rozciągnęła się aż do Berlina. W dzielnicy Neukölln na ulicach odbywały się tańce, a palestyńska organizacja Samidoun rozdawała słodycze. Internet aż huczał od radosnych komentarzy".

...współuczestnikach w demonstracjach popierających Hamas:

„To absurd, że homoseksualiści i osoby queer demonstrują na rzecz Hamasu - tak jak to miało miejsce 4 listopada w Berlinie. Nie jest tajemnicą, że nie tylko Hamas, ale cała kultura palestyńska gardzi i karze osoby LGBTQ. (...) W ankiecie przeprowadzonej w 2014 roku na terytoriach palestyńskich 99 procent respondentów stwierdziło, że homoseksualizm jest moralnie nie do przyjęcia".

...terrorystycznym piekle Gazy:

„Zamiast siatki bezpieczeństwa socjalnego dla ludności, Hamas zbudował sieć tuneli pod stopami Palestyńczyków. Nawet wśród szpitali, szkół, przedszkoli finansowanych przez społeczność międzynarodową".

...taktyce terrorystów:

„Gaza to koszary wojskowe, podziemny system zbudowany z powodu głębokiej nienawiści do Żydów. (...) W Iranie jest takie powiedzenie: 'Izrael potrzebuje swojej broni, aby chronić swój naród. A Hamas potrzebuje swoich ludzi, aby chronili jego broń'. To powiedzenie jest najkrótszym opisem dylematu braku możliwości oddzielenia ludności cywilnej od wojskowej w Gazie".

...najsilniejszej broni Hamasu:

„Od tego czasu to Hamas kontroluje wiadomości, które idą w świat. Widokiem cierpień porusza świat każdego dnia. Ale żaden reporter wojenny nie może pracować niezależnie w Gazie. Hamas kontroluje wybór obrazów i manipuluje naszymi uczuciami. Nasze uczucia są najsilniejszą bronią Hamasu przeciwko Izraelowi".

...uniwersytetach protestujących przeciwko Izraelowi i Zachodowi:

„Przez ponad trzydzieści lat żyłam w dyktaturze, w państwie totalitarnym. Ale od kiedy przeniosłam się do Europy Zachodniej, do głowy by mi nie przyszło, że demokracja może być kiedykolwiek tak wbrew jej zasadom wykorzystywana. (...) Jestem przerażona, że zwłaszcza młodzi ludzie, studenci na zachodnich uczelniach, są tak pogubieni, że nie są już świadomi swojej wolności. Że najwyraźniej stracili zdolność odróżniania demokracji od dyktatury".

...niebezpieczeństwie antysemickiej propagandy na TikToku:

„Takie pojęcia jak obserwator, działacz społeczny, czy aktywista nie wydają mi się już nieszkodliwe. Te gładkie internetowe słowa oznaczają biznes. Wszystkie istniały przed pojawieniem się Internetu. Tłumaczę je sobie cofając się w czasie. I nagle stają się ostre jak metal i stają się niezwykle przejrzyste. Bo poza Internetem oznaczają kolaborantów, agentów, tajniaków. Jakby zostali przejęci od kadr dyktatury faszystowskiej lub komunistycznej".

*

Pisarka w poruszających słowach wygłoszonych w Sztokholmie 7 miesięcy po ataku terrorystycznym Hamasu 7 października 2023 roku na bezbronną ludność Izraela potępiła szaleństwo części zachodniego społeczeństwa popierającego Hamas.

*

Herta Müller urodziła się 17 sierpnia 1953 w Nițchidorf w rodzinie niemieckiej mniejszości, w wielokulturowym Banacie w Republice Ludowej Rumunii. Była wnuczką zamożnego chłopa i kupca wywłaszczonego przez rząd komunistyczny. Jej ojciec był podczas wojny żołnierzem Waffen-SS, w 10

Dywizji Pancernej „Frundsberg”. Po wojnie pracował jako kierowca ciężarówek. Matka Herty po wojnie została wywieziona wraz z innymi Niemcami banackimi na kilka lat do ZSRR na przymusowe prace. W wieku 15 lat Herta Müller dostała się do niemieckojęzycznego liceum w Timișoarze i dopiero tam nauczyła się języka rumuńskiego. Po maturze od 1973 roku do 1976 studiowała germanistykę i rumunistykę na Uniwersytecie Zachodnim w Timișoarze. W 1976 roku podjęła pracę jako tłumaczka tekstów technicznych w fabryce maszyn, jednak w 1979 roku, po odmowie współpracy z Securitate (Departament Bezpieczeństwa Narodowego), straciła posadę. Przez pewien czas nauczała w Nikolaus-Lenau-Liceum, do którego sama wcześniej uczęszczała. Zarabiała również pracując w przedszkolu i udzielając prywatnych lekcji języka niemieckiego. W 1987 roku wraz ze swoim ówczesnym mężem, Richardem Wagnerem opuściła Rumunię i zamieszkała w Berlinie Zachodnim. Pracowała jako artysta-rezydent i profesor wizytujący na kilku uniwersytetach w Niemczech i za granicą (Tybinga, Kassel) oraz na Freie Universität (Berlin). W 2009 roku została laureatką literackiej Nagrody Nobla.

*

Fragmenty mowy przetłumaczyła, dodała biogram noblistki oraz sonet własnego autorstwa pt. "7.10." Ela Binswanger:

7.10.

Radość Tory, sobota, październik,
w taki dzień niebo się rozerwało,
brak słów na opisanie tej zbrodni,
"ślepa wściekłość", to dużo za mało.

Simchat Tora, dzień szwii oktober,
wyć, płakać, rozpaczać by się chciało,
o, Allachu, o, Jahwe, o, Boże,
to za mało, za mało, za mało.

To po to synów rodzisz, kobieto,
słodkie, kochane, wdzięczne bobaski,
by otwierały na oścież piekło?

Czemu pozbawiasz ich, Boże, łaski,
czemu wraz z życiem dajesz im wściekłość,
czemu ich trujesz jadem szatańskim?

Kraków, w październiku 2023